

* * *

Zénon Kaluza, *L'ontologie de Nicolas d'Autrecourt*, présentation et annotation par Dragos Calma („History of Metaphysics: Ancient, Medieval, Modern”, t. 4), Leiden – Boston: Brill, 2023, 302s.

Recenzowany tom jest pośmiertnie wydanym zbiorem studiów Zenona Kałuży dotyczących ontologii XIV-wiecznego francuskiego myśliciela Mikołaja z Autrecourt. Większa część tekstów ukazała się wcześniej w ciągu ponad dwudziestu lat, często w książkach trudno dostępnych, ale są też materiały nigdzie wcześniej niepublikowane. Dodatkowo tom zawiera nową edycję prologów do *Exigite ordo* wraz z objaśnieniami i komentarzami. Zadanie opracowania redakcyjnego i wydania tych prac Autor pod koniec swego życia powierzył Dragoşowi Calmie, swemu wieloletniemu współpracownikowi i przyjacielowi, obecnie profesorowi filozofii średniowiecznej w University College w Dublinie. Calma wziął również na siebie napisanie krótkiego wstępu, w miejsce wcześniej planowanego, a z powodów zdrowotnych niezrealizowanego wstępu autorskiego, w którym miało znaleźć się podsumowanie i sprostowanie wyników całych dekad badań. Prawie wszystkie etapy redakcji i wydania zostały wykonane jeszcze za życia Autora i w konsultacji z nim.

Zenon Kałuża był powszechnie uznawany za jeśli nie najlepszego, to jednego z nielicznych najlepszych na świecie znawców myśli Mikołaja z Autrecourt. Jego monografia z 1995 roku *Nicolas d'Autrecourt, ami de la vérité* szybko została przyjęta jako fundamentalna dla rozumienia biografii tego autora i kontekstu filozoficznego. Jako że została ona zaprojektowana do wydania w prestiżowej serii, która wymagała ograniczenia treści wyłącznie do aspektów historycznych i instytucjonalnych, trzeba było wówczas pozostawić na boku próby przedstawienia myśli filozoficznej. W kolejnych jednakże latach Zenon Kałuża podejmował centralne tematy filozofii Mikołaja z Autrecourt i prezentował wyniki swych studiów w krótszych opracowaniach. Zebranie tych tekstów w jednej książce było w pełni uzasadnionym przedsięwzięciem, by taką publikacją dopełnić wspomnianą już klasyczną monografię. Zadanie to było z jednej strony ułatwione systematycznym i rzetelnym charakterem wieloletniej pracy Zenona Kałuży. Z drugiej zaś strony niewątpliwą trudność dla

redaktora tego tomu stanowił rozwój rozumienia średniowiecznych tekstów w poszczególnych opracowaniach. Utrzymanie koherencji tego typu książki i unikanie powtórzeń okazało się jednakże zadaniem, któremu sproszano. Podobnie sama redakcja, która poza kilkunastoma drobnymi potknięciami, również odznacza się wysokim poziomem.

Książka jest wyraźnie adresowana do specjalistów myśli średniowiecznej, a miejscami nawet jeszcze węższej, wręcz do specjalistów myśli Mikołaja z Autrecourt. Nieco szerszy krąg odbiorców zainteresuje się zapewne omówieniem jego teoretycznych źródeł, prezentacją i analizą jego hipotez filozoficznych, natomiast rozważania dotyczące zawלוści transmisji rękopisów i sztuki edycji tekstów tego autora znajdują uznanie w oczach raczej wytrawnych koneserów. W przedstawianiu źródeł idei Mikołaja z Autrecourt i rozumienia jego myśli Zenon Kałuza w swoim delikatnym stylu dyskutuje z innymi specjalistami oraz obiegowymi opracowaniami, moderując zbyt śmiałe tezy lub obszernie uzasadniając własne spojrzenie. Potrzebna do tego wszechstronna erudycja dotycząca wielu innych autorów zarówno tamtej epoki, jak i innych epok ujawnia się stopniowo w kolejnych tekstach.

Pierwsze cztery rozdziały dotyczą źródeł myśli Mikołaja z Autrecourt. Najpierw Zenon Kałuza eksploruje wpływ tradycji filozofii greckiej i arabskiej. Tekst wieńczą dwa apendiksy, w których w ramach przykładu można porównać dłuższy cytat z Awicenny z tekstem Mikołaja, a także ponad pięciostronicowy fragment z *Destructio destructionum philosophiae Algazelis* Awerroesa z tłumaczenia z 1328 roku. Drugi rozdział jest obszernym niepublikowanym dotychczas omówieniem typu krytyki Arystotelesa, jaką

znajdujemy w pismach Mikołaja z Autrecourt, a raczej można uznać, że to opracowanie jest próbą mocnego ograniczenia ujmowania tego autora jako przedstawiciela antyarystotelizmu (co jest zjawiskiem dosyć powszechnym w dotychczasowej historiografii). Trzeci rozdział również jest tekstem publikowanym po raz pierwszy. Przedstawia on krótko Mikołaja z Autrecourt jako interpretatora realizmu Platona. Rozdział czwarty powstał najpóźniej spośród zebranych w tym tomie i eksploruje nieoczywistą możliwość wpływu *Communia mathematica* Rogera Bacona na twórczość Mikołaja z Autrecourt.

Rozdział piąty otwiera drugą część tomu, poświęconą konkretnym problemom ontologii Mikołaja z Autrecourt. Pierwszy tekst stanowi studium ontologii formalnej tego autora i omawia centralny temat kategorii. Zenon Kałuza przekonuje, że wpisywanie myśli Mikołaja w tym aspekcie w ramy ockhamizmu wydaje się słuszne tylko wówczas, jeśli weźmiemy pod uwagę byty realnie odrębne, ale pod innymi względami trzeba tę myśl ujmować, respektując bardziej jej specyfikę, a w szczególności biorąc pod uwagę konsekwencje atomizmu czy formalizmu ontologicznego. Rozdział szósty jest próbą prezentacji filozofii Mikołaja z Autrecourt w aspekcie widzenia i odpowiedzi na szereg pytań, jak pogodzić dążenie do prawdy z antyintuicyjnymi tezami skrajnego atomizmu i treścią zwykłego doświadczenia poznawczego. Rozdział siódmy obszernie przedstawia temat rozumowania według stosowności lub odpowiedniości (*convenance*) czy też rozumowania na podstawie racji stosownościowych (*ex convenientia*), poczynawszy od ograniczonych metodologicznie przejawów takiego wnioskowania w pismach Anzelma z Canterbury, poprzez przykłady równie oszczędnego wykorzystania tej metody

przez innych autorów średniowiecznych, aż po nagminny i wręcz rozpasany użytek u Mikołaja z Autrecourt. Ten tekst wydaje się centralny dla ujęcia specyfiki sposobu myślenia tego autora. Rozdział ósmy omawia Mikołaja osobiwe rozumienie celowości natury i przykłady wykorzystania jej we wnioskowaniach. Dziewiąty rozdział ukazuje problematykę podstawowych tez Mikołaja z Autrecourt o wieczności świata i o atomizmie z punktu widzenia przekonań religijnych lub czysto filozoficznych o wymiarze eschatologicznym, w szczególności przekonań o ostatecznej nagrodzie za dobro albo o ostatecznej odpłacie za zło. Rozdział dziesiąty zamyka tę część książki tekstem, który jest jakby rekapitulacją problematyki fundamentalnych i źródłowych intuicji filozoficznych Mikołaja z Autrecourt, a mianowicie intuicji o wieczności świata i niezniszczalności rzeczy. Ten rozdział pokazuje zarazem, jak pomyłki w odczytaniu zepsutych rękopisów wpływają na kierunki przedstawiania myśli danego autora. Zenon Kałuży zidentyfikował kilka takich pomyłek w dotychczas „kanonicznym” wydaniu i dzięki temu zwrócił uwagę na potrzebę zmiany obiegowych opracowań myśli Mikołaja z Autrecourt.

W części trzeciej tomu znajduje się nowa edycja *Prologów* do *Exigit ordo* Mikołaja z Autrecourt opatrzona komentarza-

mi i wyjaśnieniami Zenona Kałuży. Szkoda, że jest to wydanie zaledwie *Prologów*, bez pozostałej części tekstu. Całość wieńczy bibliografia, indeks rękopisów i indeksy autorów dawnych oraz współczesnych.

Poszczególne teksty, mimo sporej dozy technikaliów, gęstych teoretycznie rozważań i wnioskowań, zakładających niemałą wiedzę czytelnika, żyją niepowtarzalnym stylem subtelnej, sympatycznej wręcz polemiki, stosownego wycofania, by dać głos prezentowanej postaci i zrobić miejsce dla argumentów. Momentami wyczuwalne są przejawy naturalnej skromności, taktu i otwartości Autora. Nieliczne powtórzenia i zmiana rozłożenia akcentów tych samych tematów w poszczególnych tekstach wydają się naturalne i zrozumiałe dla tego typu książki. Jest to zbiór ambitnych studiów, ukazujący mistrzowski warsztat mediewisty-erudyty.

W trakcie lektury tej książki kilka razy stawiałem sobie pytanie, jak może odbierać ją ktoś, kto nie znał Zenona Kałuży osobiście — czy co rusz pojawiający się uśmiech sympatii i przyjemność czytania uwarunkowane są wdzięczną o Nim pamięcią, czy też jest to coś bardziej powszechnego. Tak czy inaczej, po lekturze tego owocu jego solidnej pracy jedno mi się narzuca: nie wszystkim umarł.

Piotr Lichacz